

Kraków: 30' w cieniu!

W wieku, który nie trudno określić ze zdjęcia (obok) nawet kostium dła bikini jest zbyt uczynliwy. W przeciwieństwie do... o pieki tatusta. Obaż zresztą, jak i wielu innych uważają, że w upalne niedziele wszystkie drogi prowadzą nad... wodę.



- ◆ Kąpieliska — przepelnione
- ◆ Wszyscy za miastem
- ◆ Udane zawody TOPL
- ◆ Dzień bez targu
- ◆ Dzisiaj znova apai

(Inf. wł.). Takiej niedzieli już dawno nie notowały krakowskie kroniki. Sobota była zresztą podobna, a „specje” z Krakowskiego Biura Pogody (zastępując się, oczywiście, możliwością przelotnych burz) nie zapowiadają zmian również w poniedziałek. Konkretnie — termometr wskazywał w niedzielę ponad 40°C w słońcu, a 30 st. w cieniu!

Basen kąpielowy przy Al. 3 Maja — upodobił się w niedzielę do... pudełka sardynek. Reporter czuł się trochę niepewnie w swojej marynarce, przeprowadzając blaskowyzny wywiad z wiceprezsem „Cracovii” — Mieczysławem Trzeciakiem, który zresztą udzielił odpowiedzi oczywiście w stroju kąpielowym (właśnie wyskoczył z basenu):
— W ciągu zaledwie 5 godzin od 9 — 14 sprzedaliśmy przeszło 4.000 biletoów wstępu na basen! Około godz. 14 wszystkie szatnie były już przeładowane, ale fala spragnionych ochłody — nadal przysypywała na teren kąpieliska. Nie było dosłownie wolnego ani jednego metra powierzchni. Taką dużą frekwencję notujemy w tym roku dopiero po raz drugi.

56 — przeciwpożarowych, 48 — łączności i 65 jednostek odczekających. W pierwszym dniu eliminacji startowało 13 drużyn medycznych-sanitarnych, 18 żeńskich drużyn — przeciwpożarowych, 5 męskich i 5 żeńskich drużyn chemicznych oraz 5 jednostek łączności. Wyniki będą ogłoszone dopiero we wtorek i dzisiaj nawet nie możemy podać, które drużyny z jakich miast — mają dotychczas najlepsze szanse, gdyż ukrywają się one pod nie mówiącymi numerami, aby uchronić komisje sędziowskie przed stronnictwem (choćby podświadomie) werdyktem. A zatem — poczekajmy!

(BREIT)

Punktualnie o godz. 10.30 zabrzmiały dźwięki hymnu państwowego. III Ogólnokrajowe Eliminacje Jednostek TOPL — rozpoczęte.

Trybuna stadionu KS „Cracovia” szeszenie wypełnione publicznością. Na murawie stadionu — w gotowości do defilady i bojów — kobiety i mężczyźni.

Z trybuny honorowej głos zabiera przewodniczący Prezydium WRN J. Nagórski, a jako drugi przemawia sekretarz KW PZPR tow. J. Banak, kładąc nacisk na bohaterską postawę TOPL-owców w czasie ostatniej powodzi.

Po przemówieniu przewodniczący Zarządu Głównego PCK dr I. Domański startujące w eliminacjach oddziały defilują przed trybunami.

Na zdjęciu — transport rannych. Fot. A. Piotrowski



W tym stroju (plus ekwipunek) zawodnicy pokonywali tory przeszkód i wykonywali wiele innych, wcale nietatwych zadań. Człowiek pocił się jak mysz na sam ten widok, natomiast w namiocie POGOTOWIA RATUNKOWEGO na placu ćwiczeń — zastaliśmy 5 zawodniczek — pacjentek, które omdlały nie wytrzymując kanikuly i tempa. (Jedną z nich kategorycznie zaprzeczyła swemu omdleniu, a ponieważ uczyniła to bardzo zdecydowanie — odnotowujemy). Szósta zawodniczka — pacjentka płakała... na skutek podrażnienia spojówek podczas ćwiczeń przeciwwodnych. No cóż — trzeba być przygotowanym na nieprzewidywane i dodatkowe trudności!

W odbywających się w Krakowie III krajowych eliminacjach drużyn TOPL — bierze udział ogółem 220 jednostek w tym 47 jednostek medyczno-sanitarnych,

Gazeta Krakowska

Rok XII
Nr 205(3815)
Wyd. A
Cena 50 gr.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Kraków, poniedziałek 29 sierpnia 1960

Czechosłowacja — czołowy partner polskiego handlu zagranicznego

WARSZAWA (PAP)
Od lat Czechosłowacja jest czołowym partnerem polskiego handlu zagranicznego. Wzajemna wymiana towarów ma dynamiczną tendencję wzrostu. Obejmuje też ona coraz to nowe pozycje towarowe po stronie eksportu i importu.

Takie stwierdzenia mają pełne pokrycie w liczbach i faktach. I tak w roku ubiegłym wartość polsko-czechosłowackiej wymiany handlowej była prawie 8-krotnie większa niż w 1947 r. W bież. roku nastąpił dalszy skok, tak, że w stosunku do 1947 r. obrót będzie przyszedł 9 razy większy. Przewiduje się, że bież. rok zamknie się we wzajemnej wymianie kwotą ponad 900 mln zł. dew.

Czechosłowacja dostarcza nam maszyny i urządzenia, m. in. obrabiarki, traktory, samochody ciężarowe różnych typów, urządzenia energetyczne, maszyny dla przemysłu obuwicznego i garbarskiego, samochody osobowe, motocykle, przemysłowe artykuły powszechnego użytku — obuwie, lodówki, pralki oraz surowce takie jak magnezyt, celuloza, włókno sztuczne i różne chemikalia.

Wzrostowi tego rodzaju jest w dużej mierze przyczyną wzrost obrotów do polski inwestycyjnymi, przy czym szczególnie powiększają się one po stronie polskiego eksportu.

Przewiduje się, że w najbliższym pięcioletcu ogólna wymiana towarowa między Polską a jej południowym sąsiadem, osiągnie pokąźną wartość określaną w przybliżeniu na 5 miliardów zł. dew. Tempo wzrostu zostanie zatem zachowane.

Premiera „Krzyżaków” w dziewięciu miastach równocześnie

WARSZAWA (PAP)
1 września br., w dniu rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę, na ekrany kinowe oczekiwane przez miłośników filmu najnowsze dzieło reż. Aleksandra Forda — „Krzyżacy”, osnute na dziełach Henryka Sienkiewicza. Premiera tego barwnego, trzygodzinnego filmu odbędzie się w tym dniu równocześnie w dziewięciu miastach, a mianowicie: w Warszawie (w kinach „Skarpa” i „Atlantyk”), w Katowicach, Olsztynie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku i Szczecinie.

Nieco później, w miarę dostarczania przez laboratorium dalszych kopii eksploatacyjnych filmu, będzie on wchodził na ekrany w innych miastach: 6 września w Opolu i Koszalinie, 9 września — w Zielonej Górze i Bydgoszczy, 11 września — w Rzeszowie, 22 września — w Kielcach, 25 września — w Kielcach, a 28 września — w Lublinie.

Film „Krzyżacy” będzie wyświetlany początkowo w kinach panoramicznych. Gdy wyprodukowane zostaną — kopie zwykłe, trafi on na ekrany normalnych kin.

Kongres amerykański zatwierdził program pomocy dla zagranicy

NOWY JORK (PAP)
Kongres USA zatwierdził program pomocy Stanów Zjednoczonych dla zagranicy. Kongres zgodził się na wyasygnowanie na ten cel 3.722 mln dolarów, zmniejszając kwotę zaproponowaną przez prezydenta Eisenhowera o prawie 660 mln dolarów.

Polska natomiast eksportuje do Czechosłowacji wyroby przemysłu maszynowego, m. in. żurawie budowlane, koparki, obrabiarki, przyczepy samochodowe, maszyny i urządzenia górnicze, sprzęt odlewniczy, fabryki lekkich betonów (kilka z nich sprawnie pracuje już w CSRS), samochody osobowe „Warszawa” oraz węgiel, cynk, sód, tradycyjne produkty rolno-spożywcze — jak drób, konserwy rybne, warzywa i owoce.

Niezależnie od tego prowadzona jest wymiana szeregu wyrobów walcowanych oraz tzw. nadwyżek towarowych rynku wewnętrznego. W zeszłym roku wartość wzajemnych dostaw wyniosła 222,5 mln zł. dew., dzięki czemu Czechosłowacja była drugim partnerem polskiego handlu. W tym roku pierwotnie założono 17-procentowy wzrost obrotów, później zaś w wyniku pracy mieszanej komisji postanowiono — wykorzystując mo-

Cyfrę... cyfrę...

2.900 milionów ludzi żyje obecnie na świecie

NOWY JORK (PAP)
Opublikowany w niedzielę rocznik demograficzny ONZ podaje, że na świecie żyje obecnie 2.900 milionów ludzi. W każdym roku przybywa 48 milionów ludzi. Najwięcej mieszkańców mają Chiny — 669 milionów. Na drugim miejscu są Indie — 403 mln, na trzecim Związek Radziecki — 209 mln, dalej Stany Zjednoczone 178 mln. Kolejnymi państwami pod względem liczby mieszkańców są: Japonia, Pakistan, Indonezja, Brazylia, NRF i Wielka Brytania. Każde z tych krajów ma ponad 50 mln mieszkańców. Największy przyrost naturalny

jest w Afryce; 45 noworodków na tysiąc mieszkańców. Dzieci urodzone w Norwegii, Szwecji, Holandii oczekiwają mogą najdłuższego życia. Według danych opublikowanych przez rocznik, dziewczynki urodzone w tym kraju mogą oczekiwać przeżywać 74 lat, a chłopcy 71 lat.

Najniższą przeciętną długość życia ludzkiego jest nadal w Indiach, mianowicie 32 lata. Rocznik ONZ podaje, że więcej niż połowa ludności świata żyje obecnie w Azji, podczas gdy w Europie zaledwie 14 proc. Przepuszcza się, że w roku 2000 mieszkańcy Azji stanowić będą 60 proc. załudnienia świata, Europy zaś zaledwie 10 proc.

W „miastach-państwach” takich jak: Monaco, Gibraltar, Hongkong, Ceuta, gęstość zaludnienia waha się w granicach od 2 do 14 tys. ludzi na kilometr kwadratowy. Z kontynentów największą załudnienie jest Europa, a mianowicie 85 osób na kilometr kwadratowy. Azja zajmuje drugie miejsce pod tym względem.

Rocznik ONZ podaje również szereg innych ciekawych danych demograficznych z całego świata. M. in. badania przeprowadzone w 55 krajach wykazały, że najczęściej, a mianowicie około 60 proc. dzieci pozamażeńskich urodziło się w Salwadorze, Republice Dominikańskiej, Hondurasie, Indiach Zachodnich, Gwatemali i Panamie. Najmniej, około 1 proc. dzieci pozamażeńskich urodziło się w Albanii i Zjednoczonej Republice Arabskiej.

Po trzech dniach Oby tak dalej!

A więc mamy już za sobą 3 dni Igrzysk Olimpijskich. Jak dotychczas zawodnicy polscy spisują się zupełnie dobrze. Z naszych reprezentantów z dalszych zmagani wyeliminowani zostali Kukiery w boksie, Macioch w zapasach, Skwarski w kajarkach i Kowalewski w skokach z trampoliny. Pozostali nasi zawodnicy przechodzą gładko przez sito eliminacyjnych zmagani.

Jak dotychczas najlepiej spisują się zawodnicy Wloch i Niemiec. Gospodarze Igrzysk — zawodnicy Italii zdolali wywalczyć dotychczas 3 złote medale w konkurencjach kolarskich. Co ciekawe pozostałe medale, a więc 3 srebrne i 3 brązowe zdobyli zgodni Niemcy i Rosjanie. Nie spodzianką było zajęcie przez Niemkę Ingrid Kramer pierwszego miejsca w skokach z trampoliny. Do pewnego stopnia sensacją było również zajęcie pierwszego miejsca w sprincie pływackim 100 m stylem dowolnym przez Australijkę Devitta, która pokonała Amerykanina Larsona. W finale 200 m stylem klasycznym pierwsze miejsce zdobyła Angielka Lansborough. Sensacją dużego kalibru stanowi wyeliminowanie w półfinałach 100 m stylem dowolnym kobiet Australijkę Ily Konrads.

W nieoficjalnej punktacji po trzech dniach prowadzą Niemcy przed Włochami, Staniami Zjednoczonymi, Holandią, Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią.

Zawodnicy polscy nie zdobyli dotąd ani jednego punk-

towanego miejsca, nie mówiąc już o medalach. Wynika to z tego, że dotychczas rozgrywane były finały konkurencji, w których nasi zawodnicy nie reprezentują zbyt wysokiej klasy. Mamy nadzieję, że w dniu dzisiejszym, tj. w poniedziałek wśród finalistów znajdą się pierwsi Polacy. Powinno to być przede wszystkim kajarkarce, a więc nasza nadzieja Walkowiakówna, ewentualnie dwójka kobiet Walkowiakówna — Mendalska oraz dwójka mężczyzn Kapianiak-Zieliński. Ponadto Polacy startują w poniedziałek w szeregu innych konkurencji. Na ich czoło wybija się spotkanie w pilce nożnej Polska — Dania. Hokeiści na trawie mają do rozegrania ciężki mecz z reprezentantami Pakistanu. W spotkaniu tym nie wróżymy Polakom sukcesu. Do boju stają również floreciści. Dalsze walki eliminacyjne stoczą dziś zapasnicy. Z bokserów startują w poniedziałek Bendig i Kasprzyk. Liczymy, że obydwa przejdą do następnej rundy. Pięciobości wystartują przed południem do trzeciej z kolei konkurencji strzelania z pistoletu. Koszykarze czeka ciężki mecz z Hiszpanią. W pływaniu wieczorem startuje polska sztafeta na dystansie 4x200 m stylem dowolnym. Na tym kończą się dzisiejsze starty naszych reprezentantów. Wszystkim startującym dziś zawodnikom polskim życzymy sukcesów.

Podział medali

Po trzech dniach Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
Włochy	3	—	—
Niemcy	1	4	—
W. Brytania	1	—	1
Australia	1	—	—
USA	—	1	—
ZSRR	—	—	3
Brazylia	—	—	1

Nieoficjalna punktacja

Po trzech dniach Igrzysk nieoficjalna punktacja przedstawia się następująco:

1) Niemcy	31 pkt
2) Włochy	21 pkt
3) USA	17 pkt
4-5) Holandia i ZSRR — po 14 pkt	
6) W. Brytania	11 pkt
7) Australia	9 pkt
8) Brazylia	5 pkt
9-11) Szwecja, Węgry i Kanada	po 2 pkt
12) Rumunia	1 pkt



Australijczyk zwycięża na 100 m st. dow.

W sobotę wieczorem rozegrano finał na 100 m st. dow. mężczyzny złoty medal zdobył Australijczyk John Devitt, przepływając ten dystans w 52 sek. Srebrny medal zdobył Lars Larson (USA) w tym samym czasie. Brązowym medalistą został Brazylczyk Dos Santos — 55,4 sek. Dalsze miejsca zajęli: 4. Hunter (USA) 55,6; 5. Dobay (Węgry) 55,3; 6. Pound (Kanada) 56,3.

Trzeci złoty medal Włochów

Kolarze włoscy zdobyli trzeci złoty medal olimpijski zwyciężając w wyścigu tamtym. Drugie miejsce zajął zespół niemiecki a trzecie ZSRR. Na czwartej pozycji uplasowała się Holandia.

Olimpiada w Radiu i Telewizji

RADIO: godz. 18.00—19.00 (program I), 22.30—0.15 (program II).
TELEWIZJA: godz. 15.55—16.00 (film), 16.00—16.45 (kajaki), 16.45—17.45 (skoki do wody), 17.45—18.30 (kajaki), 23.05—23.45 (pilka nożna).

Szczegółowe wyniki sportowe i wiadomości z Rzymu, świata i kraju na stronie 4-tej.

Sprawa Mali w ONZ

NOWY JORK (PAP)
Sekretarz generalny potwierdził, iż otrzymał depeszę premiera Federacji Mali, Keita, w której prosił on o przysłanie do Federacji sił zbrojnych ONZ w związku z groźbą rozpadnięcia się jej. Hammarskjöld ma dostarczyć depeszę Keity członkom Rady Bezpieczeństwa wraz z prośbą Senegala, który obok Sudanu wchodził w skład Federacji Mali, o przyjęcie go w poczet członków ONZ.

Ponad milion złotych od czytelników „Gazety” dla powodzian

Sobotni wyścig kontowy PKO 4-9-1180 (Społeczny Komitet Pomozy dla Powodzian przy Redakcji „Gazety Krakowskiej”) był nadzwyczaj miły. Okazało się, że Czytelnicy nasi wpłacili już ponad 1 mln złotych na rzecz powodzian. Dokładnie konto nasze opiewało w sobotę na zł. 1.017.831,47.

W ostatnich dniach wpłynęły dalsze wpłaty. Komitety blokowe z Podgorza: nr 2 — 600 zł, nr 13 — 1.785, nr 47 — 857 zł. Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP i Dyrekcja PKS (ul. Kamienna 19) przekazały łącznie 11.000 zł. Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych wpłacił na nasze konto 42.515 zł, w tym 22.000 zł Rada Nadzorcza i Zarząd z funduszy wycieczkowych, 1000 zł Rada Zakładowa, 9.201 zł pracownicy O/Północ (dobrowolne składki), 1.238,90 zł O. Art. Spółz. Południe, 2.138,50 zł O. Art. Przemysłowym, 1.356,40 zł O. Przem.

Gastronomicznego, 1.380, O. Przem. 1.055, O. Remontów, 1.591,50 O. Transportu, Rada Zakładowa ZZ Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego przy CPN (Al. Mickiewicza 45) wpłaciła 3.300 zł, Inwalidzka Spółdzielnia im. Komuny Paryskiej 4.000 zł oraz odzież „Społem” Związek Spółdzielni Spożywców oddział w Krakowie przekazał daty w naturze wartości 100.000 zł. Powiatowa Wlebobrawna Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych w Oświęcimiu przesłała artykuły skórzane i włókiennicze wartości 19.132,50 zł.

Żółwie tempo inwestycji w Krakowskim

(Inf. wł.) Analiza realizacji zadań planowych województwa krakowskiego w I półroczu, dokonana na sobotnim posiedzeniu Prezydium WRN w Krakowie, wykazuje bardzo poważne opóźnienia w ich wykonaniu. W dziedzinie inwestycji są one szczególnie rażące.

Plan — dla inwestycji scentralizowanych i zdecentralizowanych łącznie — zrealizowany został w ciągu półroczu zaledwie w 34,9%, przy czym realizacja inwestycji wojewódzkich przebiegała nieco lepiej. W wielu wypadkach przyczyną niskiej realizacji zadań było opóźnione podjęcie robót (w 14 wypadkach jeszcze ich nie podjęto). Szczególnie poważnie zagrożone jest wykonanie rocznych zadań planowych przez: Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, Wojewódzki Zarząd Przem. Terenowego Mat. Budowlanych oraz resorty — kultury i zdrowia.

W innych dziedzinach również istnieją opóźnienia i braki. Głównie dotyczy to rolnictwa, gdzie na wykonanie zadań mają poważny wpływ zeszłoroczna susza i trudne warunki atmosferyczne w br., przede wszystkim za powódź.

Podjęta na zakończenie obrad uchwała zaleca m. in. dokonanie analizy możliwości skrócenia cyklu budowlanego w przedsiębiorstwach budownictwa terenowego oraz skreślenia z planu robót nie posiadających nadal umowy notyfikowanych przez banki. (D)



Szkole — pomnik Tysiąclecia przekazało wojsko w Studziankach

KIELCE (PAP)
28 bm. we wsi Studzianki, pow. Koźlenice odbyła się uroczystość przekazania mieszkańcom tej wsi — drugiej w woj. kieleckim — szkoły-pomnika Tysiąclecia, ufundowanej przez kadre żołnierskie i pracowników cywilnych Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Piękny 4-izbowy budynek szkolny z salą gimnastyczną, świetlicą, trzema mieszkaniami dla nauczycieli wybudowany został kosztem 4 mln zł. Uroczystego aktu przekazania szkoły mieszkańcom Studzianek dokonał gen. Artur Jastrzębski, zastępca dowódcy WOW do spraw politycznych. W swym przemówieniu przypomnieli na historię walk i Erygady Pancerniej WP im. Bohaterów Westerplatte, której imię nadano szkole. Przed 16 laty stoczyła ona pod Studziankami ciężką bitwę z najeźdźcą faszystowskim.

Obok szkoły, na betonowym postumencie ustawiony został przez wojsko, w celu upamiętnienia krwawej bitwy wojsk pancernych, czołgów i artylerii, który brał udział w walkach pod Studziankami.

W uroczystości, która zgromadziła kilka tysięcy mieszkańców Studzianek i okolicznych wsi, wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych oraz wojska. (Breit)

Już wkrótce — odsłonięcie pomnika T. Kościuszki na Wawelu

Prace przy montażu pomnika Tadeusza Kościuszki na Bastionie Władysława IV na Wawelu szybko posuwają się naprzód i zgodnie z zapowiedzią mają być zakończone do końca bieżącego miesiąca. W tej chwili nie zapada jeszcze ostateczna decyzja o terminie odsłonięcia.

Jak już podawaliśmy przy montażu pomnika Naczelnika w sukmanie na Wawelu pracuje specjalnie przybyła z Dreżna trzyosoba-





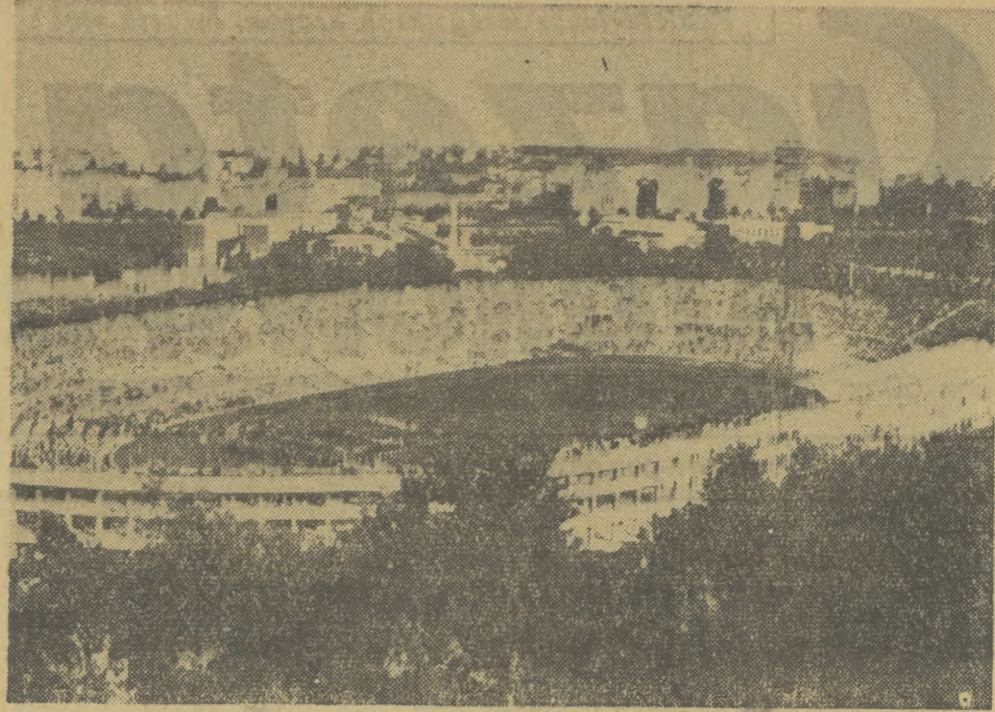
2 konferencji w San Jose

Całkowicie zawiódł „komunistyczny straszak” Kolejna porażka dyplomatyczna USA

NOWY JORK (PAP) stanowiąca oraz zasady nie- Korespondent PAP, red. Zwirnen donosi:

Jakkolwiek dyskusja na konferencji ministrów spraw zagranicznych członków Organizacji Państw Amerykańskich nie zakończyła się jeszcze, dotychczasowy jej przebieg oznacza niewątpliwą porażkę Stanów Zjednoczonych.

Po raz pierwszy w historii Organizacji Państw Amerykańskich wysuwane przez Stany Zjednoczone żądania natychmiast zostały opór delegacji szeregu krajów. Wywołanie przez sekretarza stanu USA Hertera propozycje potępienia działalności rządu premiera Castro oraz „in- generencji” Związku Radzieckiego i Chin Ludowych w Ameryce Łacińskiej uznane zostały przez znaczną część uczestników konferencji jako nie do przyjęcia. Jak głęboko różnice zarysowały się między Stanami Zjednoczonymi i niektórymi krajami Ameryki Łacińskiej świadczy m. in. projekt rezolucji Meksyku popierany przez delegację Panamy, Hondurasu i Wenezueli, wyrażający poparcie dla rewolucji kubańskiej i podkreślający znaczenie prawa narodów do samo-



Na zdjęciu: Ogólny widok stadionu. CAF, telefono

Przy współdziałaniu UNESCO

XV międzynarodowe spotkania genewskie

GENEWA (PAP) Opublikowano tu oficjalny komunikat o organizowanych przy współdziałaniu UNESCO

15 międzynarodowych spotkań genewskich, które odbędą się w dniach od 31 sierpnia do 10 września.

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego profesor Uniwersytetu Genewskiego Antoni Babel, przedstawił w piątek na konferencji prasowej program spotkań roku 1960. Głównym tematem obrad będzie niezmienne ważny i pilny obecnie problem głodu. Z zagadnieniem tym — powiedział prof. Babel — związany jest problem likwidacji systemu kolonialnego będącego główną przyczyną głodu. W rozwiązaniu tego zagadnienia weźmie udział wielu uczonych i działaczy na polu kultury reprezentujących kraje prawie wszystkich kontynentów. Uczestnikami 15 spotkań będą uczeni, filozofowie, pisarze, dziennikarze, ekonomiści, działacze związkowi, przedstawiciele kół przemysłowych, duchowieństwo z przeszło 20 krajów w tym: W. Brytania, USA, Francja, ZSRR, Polski, Rumuni, Węgry, Włoch, Indii, ZRA.

W październiku — próba z bombą atomową

Francja usiłuje „dotrzymać kroku” mocarstw atomowym

NOWY JORK (PAP) Powołując się na źródła poinformowane, korespondent Associated Press w Algierze donosi o przygotowaniu uzbrojenia francuskiego do przeprowadzenia na Saharze w połowie października br. doświadczalnej eksplozji trzeciej bomby atomowej. Miejscem eksperymentu ma być pustynia w pobliżu francuskiego ośrodka atomowego Reggane. W tymże okresie odbyły się dwie poprzednie eksplozje doświadczeniowe — jedna na ziemi i druga w powietrzu. Nowa, trzecia próba ma być przeprowadzona pod ziemią. W ostatnich czasach w rejonie Reggane obserwowano intensywny ruch samochodów ciężarowych, co widać się przypuszczalnie z przygotowaniami do eksplozji. Korespondent Associated Press twierdzi, że program francuski przewiduje skonstruowanie do 1963 roku około 50 bomb nuklearnych. Francja podobno posiada w tej chwili wystarczającą ilość materiałów do przeprowadzenia szeregu dalszych prób z bronią jądrową.

„Ziemia — Kosmos — Ziemia”

MOSKWA (PAP) W sobotę wszedł w Moskwie na ekrany najnowszy numer Kroniki Filmowej zatytułowany „Ziemia — Kosmos — Ziemia”. Przedstawia on zachowanie się psów „Bielki” i „Strielki” podczas lotu drugiego statku kosmicznego.

Afryka — „modna”

LONDYN. Nowy brytyjski sekretarz do spraw kontaktów między państwami Wspólnoty Brytyjskiej Duncan Sandys uda się 4 września do Afryki, gdzie odwiedzi Ghanę i Etiopię, gdzie odwiedzi Ghanę i Etiopię. Celem jego wizyty jest zapoznanie się z lokalnymi problemami.

PARYZ. Averell Harriman, specjalny wysłannik senatora Kennedy'ego, kandydata demokracji na stanowisko prezydenta USA, zorganizował w piątek konferencję prasową w Dakarze. Jak podaje sprawozdawca agencji France Presse, Harriman zaofiarował Senegalowi finansową i ekonomiczną pomoc amerykańską dla „zrealizowania planu rozwoju przemysłowego tego kraju”.

Adenauer wyjechał na urlop

BONN. W sobotę odleciał samolotem wojskowym z Bonn do Mediolanu, kanclerz Adenauer, który następnego dnia uda się do miejscowości wypoczynkowej Cadenabbia nad jeziorem Como, gdzie spędzi 3-tygodniowy urlop. Kanclerzowi towarzyszy minister obrony NRI Strauß, który, jak wiadomo, został odwołany przez Adenauera z urlopu w związku z memorandumem dowództwa zachodniemieckiego Bundeswehry.

W. Brytania zamiast USA?

LONDYN. W związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi a Republiką Dominikańską rząd brytyjski wyraził zgodę na reprezentowanie interesów USA w Republice Dominikańskiej.

Z parlamentu cejlońskiego

MOSKWA. Agencja TASS podaje z Colombo, że 26 bm. w Izbie Reprezentantów parlamentu cejlońskiego zakończyła się debata nad programem przedstawionym przez rząd z Sirinava Bandaranaike na czele. Program przewiduje m. in. nacjonalizację dwóch największych wydobyciw przasowych. Izba zaprzeczyła program, co głoszący go ministrowie przyznali, w tym głosami przedstawicieli partii komunistycznej, przeciwko 31.

Stosunki konsularne NRD — Birma

BERLIN. W wyniku rozmów, jakie przeprowadziła delegacja rządowa NRD z wicepremierem Magdem Seifinem na czele z szesnastu osobistymi z ambasadorami Birmy nawiazane zostaną między Birma a NRD stosunki konsularne. Konsulaty generalne utworzone zostaną w stolicach obu krajów.

Etna — czynny

RZYM. W ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano wzmożoną działalność wulkanu Etna. Wybuchy wulkanu następują regularnie mniej więcej co 50 minut. Z krateru środkowego wydobywają się przy każdym wybuchu gazy i znaczna ilość pyłu, który wiatr unosi na północ.

Zapowiedź rozwiązania partii Menderesa

BERLIN. Jak donosi agencja ADN z Ankarę, oczekuje się tam, iż wkrótce nastąpi rozwiązanie „Partii Demokratycznej”, tj. partii byłego dyktatora Turcji Menderesa. Proces Menderesa i innych exultów przedstawicieli obalonego rządu, którzy popierali jego rząd, który zakończył się w okresie dyktatury, ma się odbyć w pierwszej połowie października.



WALKA O JEDNOŚĆ KONGA. Aresztowanie jednego z uczestników demonstracji na rzecz jedności Konga. FOT — CAF

WALKA O JEDNOŚĆ KONGA. Elisabthville, Katanga. Aresztowanie jednego z uczestników demonstracji na rzecz jedności Konga. FOT — CAF

Niebezpieczne praktyki

Nota protestacyjna WRL

BUDAPEST (PAP) Węgierska Agencja Telegraficzna informuje, że w związku z powtarzającym się pogwałceniem granicy węgierskiej przez obywateli austriackich, ministerstwo spraw zagranicznych przekazało note protestacyjną poselstwu Republiki Austriackiej w Budapeszcie.

W Laosie

Reorganizacja rządu? Zakulisowe rozmowy b. ministrów

LONDYN (PAP) Premier rządu laotańskiego książę Souvanna Phouma ożnajmili w sobotę, iż wraz z 84 deputowanymi do Zgromadzenia Narodowego udaje się do siedziby królewskiej w Luang Prabang, gdzie w niedzielę lub w poniedziałek odbędzie się mab rozmowy na temat reorganizacji rządu. W rozmowach tych weźmie również udział 20 deputowanych, którzy są po stronie zbuntowanego reaktyjnego generała Phoumi Nosavana i przebywają w jego kwatery.

Dziennikarz angielski o sytuacji w Hiszpanii

LONDYN (PAP) „Z nie mającą precedensu bezcelnością próbuje dziś dyktator Hiszpanii generał Franco występować w obruszającej roli ideowego obrońcy Zachodu, proroka, wybawcy i bojownika o wolność” — pisze dziennikarz angielski Christopher Lucas na łamach „Sunday Dispatch”. Lucas, który był w Hiszpanii już przed 10 laty, stwierdza, że jeżeli sytuacja zmieniła się tam, to tylko na gorsze. W więzieniach hiszpańskich znajdują się tysiące więźniów politycznych. W kraju tym panuje korupcja, straszna nędza; dzieci są bosa, ludzie głodują.

ChRL i Afganistan zawarły pakt przyjaźni i nieagresji

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Kابلu, że w piątek wieczorem podpisano tam pakt o przyjaźni i nieagresji między Chińską Republiką Ludową i Królestwem Afganistanu. Równocześnie podpisano wspólny komunikat chińsko-afganistański. W sobotę rano wicepremier i minister spraw zagranicznych ChRL oraz towarzyszący mu osoby udali się w drogę powrotną do Pekinu.

Z konferencji panafrkańskiej w Leopoldville

PARYZ (PAP) Jak donosi Agencja France Presse z Leopoldville po sobotnim posiedzeniu konferencji panafrkańskiej, która obraduje w Leopoldville, ogłoszony został komunikat stwierdzający, iż konferencja jest szczególnie uważała się sytuacją w Kongo. Konferencja panafrkańska obradowała w sobotę przy drzwiach zamkniętych.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Po spotkaniu STRAUSS-ADENAUER

WYdarzenia związane z memorandumem dowództwa Bundeswehry znajdują się nadal w centrum zainteresowania prasy zachodniemieckiej. Po piątkowych dwukrotnych rozmowach Adenauera z bawarskim ministrem obrony Straussem, który w sobotę towarzyszył mu kanclerzowi w podróży samolotem wojskowym do Cadenabbia, oraz po komunikacie rządu federalnego na temat rozmów Adenauer-Strauss, w którym stwierdzono, że rząd bawarski zgadza się z merium tego dokumentu, przeważają w sobotnich „dziennikach NRD” tytuły w rodzaju: „Kanclerz i Strauss są jednomyślni, kanclerz nie ma nic do dodania do memorandum generalów”. Mówiąc o burzy, jaką wywołało zagranicą opublikowanie memorandum dowództwa Bundeswehry i dążeniu do osłabienia jego wymowy ze strony Straussa, który twierdził, że chodzi jedynie o „wymogi wojskowe” Bundeswehry, dziennik „Der Mittag” wypowiada się po stronie generalów.

W Kalinówce

MOSKWA (PAP) Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow w drodze powrotnej z urlopu odwiedził swoją rodzinną wieś Kalinówkę w obwodzie kurskim. Szef rządu radzieckiego spędził w tej wsi dwa dni. W piątek wieczorem Chruszczow spotkał się z aktywistami miejscowego kolchozu. W sobotę N. S. Chruszczow obejrzał plantację kukurydzy, buraka cukrowego. W południe odbył się w Kalinówce wiec, na którym premier ZSRR wygłosił przemówienie.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Wokół sytuacji w Kongo

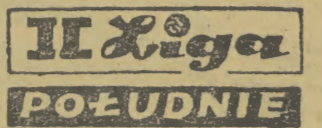
Wskroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego” Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondzi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji. Napływające sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwangi i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwangi i Leopoldville nie została jeszcze nawiazana. Kalondzi, który wraz ze swym „doradcą” — belgijskim przemysłowcem — Soumym schronił się do Elisabthville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „sily zbrojne” (była to 300 osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tutejskie pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondzi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego”. Kalondzi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broń dla wojsk kongijskich.

Cracovia jednym punktem wyprzedza Stal Mielec

Piast Gliwice na 3 pozycji

Szesnasta kolejka rozgrywek drugiej ligi piłkarskiej nie przyniosła bardziej istotnych zmian w tabelach. W dalszym ciągu zarówno w grupie południowej jak i północnej liderzy utrzymali swe pozycje. Cracovia straciła jednak jeden punkt w Radlinie i obecnie od drugiej w tabeli Stal Mielec dzieli ją zaledwie jeden punkt. Garbarnia po przegranej z Piastem w Gliwicach opadła z walki o czołowe miejsce. Przegrała również w Lipinach tarnowska Unia. U dołu tabeli nie zaszyły większe zmiany, mimo że krakowski Wawel pokonał w rekordowym stosunku 6:0 krosieńską Legię. Był to najwyższy wynik niedzieli.

W grupie północnej zarówno Lech jak i Zawisza zdołały pokonać przeciwników, ale wyniki świadczy, że obydwie to drużyny tracią impet. Niespodzianką niedzieli była porażka Arkonii Szczecina, która na własnym boisku przegrała ze Śląskiem Wrocław. U dołu tabeli sytuacja jest nadal skomplikowana i poza Polonią z Gdańska dalszych pewnych spadkowców na razie nie widać.



Górniki Rdl. — Cracovia	0:0
Wawel Kraków — Legia	6:0
Piast — Garbarnia	2:1
Naprzód — Unia Tar.	2:0
Stal Miel. — Concordia	3:2

1. Cracovia	15 22 26:13
2. Stal Mielec	15 21 26:13
3. Piast	16 19 29:19
4. Stal Rzeszów	15 18 18:14
5. Garbarnia	16 16 19:12
6. Concordia	16 15 20:18
7. Unia Tarnów	16 15 23:26
8. Naprzód	16 15 16:21
9. Górniki	16 13 20:29
10. Legia	15 13 14:30
11. Wawel Kr.	16 11 20:23
12. Wawel Wir.	14 8 14:27

Cracovia podobała się w Radlinie

Górniki Radlin — Cracovia 0:0

GÓRNIK: Budny, Ucherek, Trutwin, Hilber, Niedzwiedzki, Forreiter, Polonius, Szmidt, Zorembik, Kravczyk, Dybala.

CRACOVIA: Michno, Durniak, Konopelski, Kłaput, Malarz, Buda, Frasek, Suder, Manowski, Jarczyk (Swoboda), Ankus.

Sędziowa: P. Szychalski z Łodzi. Widzów ok. 5 tys.

Ostatnia w tym roku wyprawa Cracovii na Śląsk zakończyła się zwycięstwem i punktem z Radlina. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że mecz był do wygrania. Z wyjątkiem tylko ostatnich 15 i początkowych 10 minut przetrwał posiadacz „biało-czerwoni”. Inna sprawa, że atak tym razem zagrał dużo słabiej niż w poprzednich kilku spotkaniach. Jeszcze do linii 16-tych napastnicy przeprowadzali skądś zagrania, ale już na polu karnym zaczynały stosować hiper kombinacje, które z reguły przerywali ostro i zdecydowanie wchodzący obrońcy Górnika. Jedynym pełnowartościowym zawodnikiem w tej linii był Manowski, lecz jego intencje nie spływały się ze zrozumieniem pozostałym partnerom. Niezła gra również Fraseka, lecz jego nota obniżyła zbyt egoistyczna gra. Suder również nie błyszczał. Natomiast Ankus jak i Jarczyk zagrał słabo. Jarczyk widocznie już odzwyczajał się od pozycji napastnika i ciężko było cofnąć. Pomoc wypadła nieźle. Buda i Malarz byli co prawda lepsi w akcjach kontratakowych niż w defensywie. Obrońcy, że Konopelski był zaporą nie do przebycia dla surowych technicznie napastników Radlina. Kłaput zachował się bardzo przytomnie w gorących sytuacjach podbramkowych i kilka razy przytomnie wyjął w różnych momentach.

Radlin natomiast, to drużyna, której grozi spadek, więc do spotkania z Cracovią naprawdę się przyłożyła. Grała on bardzo nieskomplikowanie, gdyż stojąca

Naprzód — Unia Tarnów 2:0 (1:0)

LIPINY. I tym razem nie powiodło się Unii, która zostawiła w Lipinach obydwa punkty. Gospodarze byli ze zwojem lepszym i w sumie zwycięstwo ich jest zasłużone. Bramki zdobyli: Morcińczyk i Kasprzyk.

O wejście do III ligi Wanda—Wieliczanka 1:1 (0:0)

Bramki strzelili: Wierciński dla Wandy i Kozar dla Wieliczki. Sędziował p. Pasierewski z Tarnowa.

Szczakowianka—Hutnik 3:1 (0:0)

Bramki strzelili: Adamczyk, Mrugała i Janowski dla Szczakowianki, a Lelówcz dla Hutnika. Sędziował p. Mastaj z Pochni.

1. Wieliczanka 5 5 6:3
2. Szczakowianka 5 5 8:7
3. Wanda 5 5 8:9
4. Hutnik Ib 5 5 5:8
5. Skawa Wadowice 4 4 6:8

O awans do kl. A GRUPA WADOWICKO-CZERZANOWSKA

Górniki Siersza—Metal Węgierska Górka 4:4 (2:2), Bania Góra Sucha — Górnik Libiąż 4:1 (1:1).

1. Górnik Libiąż 6 7 10:9
2. Górnik Siersza 6 6 16:13
3. Bania G. Sucha 6 6 8:10
4. Metal Węg. G. 6 5 8:10

Rozgrywki zostały w tej grupie zakończone. Awans do klasy A zdobył Górnik Libiąż, a drugim beniaminkiem będzie zwycięzca dodatkowego meczu drużyn, które zdobyły równą ilość punktów — Górnik Siersza i Bania Góry Sucha.

GRUPA TARNOWSKO-BOCHEŃSKA-PODHALAŃSKA

Zakopianka—Okocimski 1:4 (1:2).

Pauzowała Unia Niedomice.

1. Okocimski 4 6 10:2
2. Unia Niedomice 4 5 7:5
3. Zakopianka 4 1 3:13

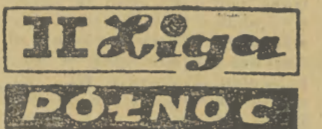
Rozgrywki w tej grupie zostały zakończone. Awans do klasy A zdobyły drużyny Okocimskiego i Unii Niedomice.

GRUPA KRAKOWSKA

Borek — AKS Czyżyny 4:2 (2:1).

Pauzował Nadwiślan.

1. AKS Czyżyny 2 2 6:4
2. Borek 2 2 4:5
3. Nadwiślan 2 2 3:4



Zawisza — Calisia	1:0
Polonia W-wa — Warta	2:2
Lech — Unia Gorzów	4:3
Arkonia — Śląsk	1:2

1. Zawisza	16 26 32:5
2. Lech	16 26 28:10
3. Śląsk	17 23 41:18
4. Arkonia	16 22 28:14
5. Unia Racibórz	15 19 30:14
6. Bałtyk	16 15 14:18
7. Calisia	16 14 12:23
8. Olimpia	16 11 21:28
9. Warta	16 11 16:26
10. Polonia W-wa	17 11 14:31
11. Unia Gorzów	16 10 17:37
12. Polonia Gd.	15 4 7:27

Wawel przebudził się!

Legia Krosno rozgromiona 6:0

Niewiele, bo zaledwie 3-4000 widzów było w sobotę świadkami popisu strzeleckiego drużyny Wawelu, która wrzeszcząc odniosła zwycięstwo w meczu w ramach spotkania z krosieńską Legią. Wynik 6:0 (1:0) sugeruje, że gra toczyła się przy wielkiej przewadze Wawelu. Tak nie było. Mało tego, odniosło się wrażenie, że Wawel gra znacznie gorzej aniżeli w spotkaniach z Cracovią i Garbarnią. A tymczasem już w 6 minucie gry Szola z podania Czernieckiego zdobywa prowadzenie dla Wawelu. Wybuch radości na trybunach, ale co to? Za chwilę tenże sam Szola walcząco o piłkę z obrońcą Legii upada tak niezgrabnie, że wybiła sobie kark. Widać się z bólu schodzi na 7 minut z boiska. Wawel gra w tym czasie w dziesiątkę. Obraz gry nie ulega jednak zmianie przez cały czas aż do przerwy, utrzymuje się lekka przewaga gospodarzy. Zawodnicy Legii prowadzą oświetlając grę obroncy Wawelu skutecznie paralizując niegroźne akcje inicjowane zwiastując przez Famańskiego i Skowronka.

Po przerwie Wawel z impetem rusza do ataku. Uzyskuje wyraźną przewagę, ale napastnicy po raz niewiadomo który udowadniają, że nie potrafią dobrze strzelać. Dopiero w 70 minucie gry Czerniecki przetrzymuje strzałem z woleja podwyższy wynik na 2:0. Teraz bramki zaczynają się spychać jak z rągu obfitości. W 72 minucie strzela Słysz i jest 3:0. Zawodnicy Legii wreszcie zalamują się. Za chwilę w 75 min. gry po ładnym strzale Czernieckiego bramkarz gości wypuszcza piłkę, która Słysz z powrotem kupuje do Czernieckiego i ten strzałem czwartą bramkę. W 84 minucie gry Zapaśnik ładnie centruje i nadbiegający Szola z najbliższego odległości strzela 5 bramkę, 3 minuty później pechowo strzelający Daniłowicz zdobywa szóstą i jak się okazało ostatnią bramkę dla swego drużyny.

Kogo wyróżnił? Cała drużyna gospodarzy gra bardzo ambitnie i mamy nadzieję, że wysokie zwycięstwo pozwoli wojskowym odzyskać wiarę we własne siły. Tym bardziej że szanse utrzymania się w lidze wyraźnie wzrosły. Mimo to napastnicy Wawelu muszą strzelać zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.

Legię pochwalili za prowadzenie przez cały czas czyste i otwartej gry. W jej zespołe wyróżnili się obrońca Kloc oraz Famański w ataku. Okazuje się, że dla Krosna najlepszy Wawel ma strzała zdecydowanie lepiej i celniej. W sobotę zbyt wiele strzałów miało bramkę.



Drogosz zachwyił — Kukier wyeliminowany

Pierwszym Polakiem, który został wyeliminowany z turnieju bokserskiego jest Kukier. W pierwszej walce sobotniej w przedpołudniowej serii spotkań przegrał on jednogłośnie na punkty z aktualnym mistrzem Europy Niemcem Hombierkiem.

Sędziowie punktowali: 60,57; 60,57; 60,57; 60,58 i 60,57.

Drugim Polakiem, który walczył w sobotę w Pałacu Sportowym był reprezentant wagi półśredniej Leszek Drogosz. W końcowej serii spotkań popołudniowych pokonał on wysoko na punkty Duńczyka Jensena. Po raz pierwszy z prawdziwą satysfakcją oglądaliśmy walkę Polaka. Drogosz walczył jak za swoich najlepszych czasów. Od pierwszej chwili niepodzielnie górował nad swoim przeciwnikiem, który był zupełnie bezradny, nie umiał znaleźć lekarstwa na precyzyjne lewe proste Polaka. Właśnie te cioty najbardziej podobały się publiczności, która kwitowała je gromkimi oklaskami.

Walkę Polaka sędziowie punktowali: 60,56; 60,57; 60,57; 60,54; 60,57.

Niemka zdobywa złoty medal

Wielką niespodzianką zakończył się konkurs skoków z trampolin w konkurencji kobiet. Po raz pierwszy w historii igrzysk olimpijskich mistrzynią została zawodniczka nie reprezentująca Stany Zjednoczone. W Rzymie triumfowała Niemka INGRID KRAMER, która od pierwszych skoków zdecydowanie prowadziła i pewnie zdobyła złoty medal. Uzyskała ona bardzo wysoką notę — 155,81. Srebrny medal przypadł w udziale reprezentantce USA — Pope — 141,24 pkt, a brązowy Angielce — Ferris — 139,03 pkt. Dalsze miejsca: 4. Willard (USA), 5. Krutova (ZSRR), 6. brązowa medalistka z Melbourne Macdonald (Kanada).

Skoki do wody

Do przedpołudniowego finału w skokach z trampolin mężczyzn zakwalifikowali się: Amerykanie — Hall i Tobian, Meksykanie — Botella i Gaxiola, Włoch — Mari, Niemiec — Pophal, Kanadyjczyk — Meissner i Japończyk — Yamano.

Strzelcy odlecieli na olimpiadę

WARSZAWA. Z lotniska Okęcie w Warszawie odleciała w niedzielę kolejna grupa polskich olimpijczyków — siedmiu reprezentantów w strzelectwie. Nieliczny ten zespół żegnany był równie serdecznie jak i nasze poprzednie ekipy.

Zapaśnicy spisują się dobrze

Po dwóch dniach walk zapaśniczych sytuacja Polaków wygląda następująco: Hajduk ma trzy stracone punkty, Knitter również trzy, podobnie jak w niedzielę Gondzik, w średniej Dubicki ma dwa punkty, w półciężkiej Smolinski — 3, a w ciężkiej Sosnowski — 1. Ci dwaj ostatni stoczyli jednak dopiero po jednej walce. Macioch po dwóch porażkach, został wyeliminowany. Siodmy nasz reprezentant — Żuławnik w wadze półśredniej został wycofany przez lekarza. Wprawdzie jego kontuzja nie jest groźna, jednak ze względu na małe szanse Polaka, który przegrał pierwszą walkę przed czasem, postanowiono zrezygnować z jego dalszych występów. Macioch zajął ostatecznie na 25 zapaśników 17 miejsce.

Program czwartego dnia Olimpiady

Poniedziałek, 29 VIII 1960 r.

- PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY: trzecia konkurencja — strzelanie z pistoletu, startują Polacy.
- SZERMIERKA — floret mężczyzn, startują Polacy.
- PLYWANIE — skoki z wieży kobiet, eliminacje.
- KOSZYKÓWKA — gry eliminacyjne i mecz Polska—Hiszpania.
- HOKEJ NA TRAWIE — gry eliminacyjne i mecz Polska—Pakistan.
- PIŁKA WODNA — gry eliminacyjne.
- ZAPASY KLASYCZNE — startują Polacy.
- PLYWANIE — 100 m mot. kobiet, przedbiegi.
- FINALE SKOKÓW Z TRAMPOLIN mężczyzn.
- BOKS — startują Bendig i Kasprzyk.
- KAJAKARSTWO — finały we wszystkich konkurencjach, startują Walkowiakówna — jedynki, Walkowiakówna i Mendalska — dwójki, Kapłanek, Zieliński — dwójki i sztafeta mieszka.
- PLYWANIE — 200 m klas., półfinały, 100 m dow. kobiet — finał, i sztafeta 4x200 m dow. — startuje Polska.
- KOLARSTWO — sprint i 4000 m druż. — półfinały i finały.
- PIŁKA NOŻNA — gry eliminacyjne: Polska—Dania.
- PIŁKA WODNA — gry eliminacyjne.

200 m st. klas. kobiet — finał

Złoty medal w ostatniej trzeciego dnia igrzysk olimpijskich, jaką był finał na 200 m st. klas., zdobyła Angielka ANITA LONSBOROUGH. Ustanowiła ona również nowy rekord świata — 2:49,5. Poprzednio oficjalny rekord należał do tej samej pływaczki i wynosił 2:50,3.

Srebrny medal przypadł WILTRUD URSELMANN (Niemcy), która również uzyskała czas lepszy od starego rekordu — 2:59,0. Brązową medalistką została druga pływaczka niemiecka BARBARA GOEBEL — 2:53,0.

Dalsze miejsca w finale zajęły: ADA DEN HAAN (Holandia) 2:54,4; 5. GRETA KOK (Holandia) 2:54,6; 6. ANN WARNER (USA) 2:55,4.

Na zdjęciu: pięcioboista Paszkiewicz.

Migawki z Rzymu

Wbrew optymistycznym prognozykom na igrzyska przybyło mniej turystów niż początkowo przewidywano. W Rzymie przygotowano w hotelach pensjonatach, mieszkalniach i campingach 120 tys. miejsc. Z ostatnich danych wynika, że obecnie przebywa w Rzymie 76 tys. turystów z Włoch i z zagranicy. Największym powodzeniem cieszą się campingi oraz — budynki instytucji religijnych, przekształcone na hotele, ponieważ biją one niskimi cenami hoteli i pensjonatów.

Turyści zagraniczni znajdują się obecnie w Rzymie zaledwie 30 tys. — w tym 2 tys. z Polski. Należy podkreślić, że pod względem liczebności Polacy zajmują piąte miejsce. Licznie są to jedynie Niemcy z NRF, Francuzi, Angielcy i Austriacy. Amerykanów jest tylko 1000, Niemców z NRD 1200 i 732 Czechosłowaków.

W płekach zmarł w Rzymie jeden z kolarzy duńskich Knut Ene-mark Jensen. Oficjalnie podano, że śmierć nastąpiła skutkiem udaru słonecznego. Sobotnia „Unita” podaje, że wypadkiem 21-letniego Duńczyka zajęły się władze prokuratorskie, istnieje bowiem podejrzenie, że śmierć nastąpiła w wyniku zżyczenia środków podniecających.

Wobec siebie udział w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Wobec siebie udział w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Okazuje się, że Borneo Północne nie bierze udziału w igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwania ich nie przyniosły dotąd wyników.

Dobry dzień kajakarzy

Dzisiaj finały

RZYM. Specjalni wysłannicy PAP donoszą, że w tym tygodniu Piłkie Jezioro Albano położone u stóp wzgórz Castelgandolfo było w sobotę terenem dalszych zmagaj kajakarzy. Rozpoczęła je nasza reprezentantka Walkowiakówna wygrywając zdecydowanie swój półfinał. Polka wyszła bardzo ładnie ze startu i nie zagrożona jako pierwsza minęła linie mety.

Podobnie łatwo zakwalifikowała się do finału nasz reprezentant w dwóchkajecznych na 1000 metrów. Stefan Kapłanek i Władysław Zieliński. Początkowo tuż za nimi utrzymywali się Czechosłowacy Rika i Ursowski jednak na ostatnich 200 m Polacy zdobyli zdecydowaną przewagę.

Najwięcej emocji dostarczył pojedynek sztafet mężczyzn 4x500 m. Z każdej z trzech grup do definitywnie finałowej rozgrywk kwalifikowały się dwie najlepsze sztafety. Polacy jechali na IV torze obok reprezentantów ZSRR, Holandii i Włoch. Na pierwszej zmianie popłynął Wł. Zieliński. Spisał się bardzo dobrze kończąc zmianę tuż za reprezentantem Związku Radzieckiego. Zieliński uzyskał czas ok. 1:59. Skwarski także pociągał bardzo dobrze uzyskując czas poniżej 2 minut, jednak nadal prowadził kajakarze ZSRR, a tuż przed nim wysunął się Włosi i Holendrzy. Marchlik na trzeciej zmianie popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu, popłynął najsłabiej. Wydawało się, że blysnąc na ostatniej zmianie Kapłanek nie dołączył do drugiej sztafety. Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a